№ 310 Łódź, Sobota 11 Listopada 1922 r. Cena 100 mk. [illegible] Rok III.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracujące

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 2000, na prowincji „ 2500, Zagranicą „ 4000

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 200.— w tekście mk. 350.—reklamy mk. 200.—, nekrologi mk. 100—, komunikaty mk. 120, zwyczajne mk. 75 za wiersz nomparelowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 20 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. — Zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 63143.

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Jeśli nie chcesz, by Senat działał na szkodę ludu pracującego musisz wybrać do Senatu silne przedstawicielstwo robotnicze! Więc dn. 12 listopada głosuj na polską listę robotniczą № 7!

Baczność!

W dniu 11 listopada t. j. w sobotę o godz. 8 wieczorem odbędą się zebrania dzielnicowe:

Dzielnicy Bałuty w Klubie NPR. (Franciszkańska 58).

Dzielnicy Wodnej w Związkach Zawodowych (Główna 31).

Dzielnicy Widzew w Klubie (Rokicińska 91).

Dzielnicy Zielonej w Klubie (Piotrkowska 91),

oraz o godz. 6 i pół wiecz. **Dzielnicy Górnej** w Klubie NPR. (Kątna 2).

Na zebrania te bezwzględnie obowiązani są przybyć wszyscy członkowie NPR. oraz ci koledzy Polskich Zw. Zawodowych, Stow. Orlę, oraz im. Słowackiego, którzy zechcą przyjąć udział w agitacji wyborczej w dniu 12 listopada. Koledzy! Stawcie się licznie!

Narodowa Partja Robotnicza.

Polskie Związki Zawodowe.

W sobotę dnia 11 listopada o godz. 6 wiecz. **w sali jadalnej Poznańskiego (Ogrodowa 18),** odbędzie się

Wiec przedwyborczy

na temat:

Wybory do Senatu, a robotnicy.

Referować będzie kol. Waszkiewicz i inni.

Polacy i Polki! Stawcie się licznie!

Komunikat.

Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy w Łodzi

w następujących lokalach udziela wszelkich informacyj wyborcom, oraz rozdaje wyborcze numera.

Biuro centralne, Piotrkowska Nr. 91, tel. 392, Klub NPR. czynne od 9—12 i od 4—8 wiecz.

Biura dzielnicowe:

Polskich Związków Zawodowych i dzielnicy Wodnej, tel. 361, lokal Związków Zaw., Główna Nr. 31, czynne od 9—1 i od 3—8 wiecz.

Dzielnicy Bałuckiej
Klub NPR., Franciszkańska 58, czynne od 4—8 wiec.

Dzielnicy Zielonej
Lokal Zjednoczonych Kooperatyw, ul. 6 Sierpnia 40, czynne od 9—1 i od 5—8 wiecz.

Dzielnicy Górnej
Klub NPR., Kątna Nr. 2, czynne od 5—8 wiecz.

Dzielnicy Widzew
Klub NPR., Rokicińska Nr. 91, czynne od 5—9 wiecz.

Dzielnicy Górnej część wschodnia
Lokal Stow. Wyzwolenie, ulica Kilińskiego Nr. 157, tel. 555, czynne od 9—12 i od 4—8 wiecz.

W dzień wyborów do Senatu wszystkie te biura czynne będą od godz. 8 rano do 9 wieczorem.

Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy na m. Łódź.

Akcja podwyżkowa w przemyśle włókienniczym.

Wczorajsza konferencja. — Prezes Związku fabrykantów Wierzbicki wybrany na posła z 8-ki odmawia podwyżki robotnikom. — Chadecki Związek godzi się na podwyżkę 25 proc. zaproponowaną przez fabrykantów. — Strajk 11 b. m. od godz. 4 rano się rozpoczyna.

Wczoraj dn. 10 b. m. odbyła się w dalszym ciągu konferencja w sprawie wystawionych żądań 60% przez Związki robotnicze. Po rozpoczęciu obrad przedstawiciele przemysłowców postawili pytanie pod adresem dwóch Związków robotniczych (za wyłączeniem chadeków) jakie zajmują stanowisko wobec propozycyj przemysłowców i czy mają pełnomocnictwa od swych mocodawców. W odpowiedzi na to przedstawiciele oświadczyli, że nie godzą się na proponowaną podwyżkę, ponieważ jest ona tak nieznaczną, że urąga wprost biedzie robotniczej. Wobec tego nie pozostaje robotnikom nic innego jak chwycić się ostatecznego środka, tj. walki o egzystencję przy pomocy strajku; co się tyczy terminu, to Związek przemysłowców zostanie o tem powiadomiony.

Przedstawiciel chadeków ostentacyjnie, jako sojusznik fabrykantów i 8-ki oświadczył, że jego Związek do strajku nie przystąpi, gdyż wierzy, że przemysłowcy będą tak wspaniałomyślnemi i sami podwyżkę bez nacisku dadzą, i on wierzy w ich chrześcijańskie uczucia.

Robotnicy mogą się obecnie przekonać, kto jest ich obrońcą oraz przyjacielem. P. Wierzbicki, prezes Związku fabrykantów wybrany z 8-ki na posła, postanowił zapłacić robotnikom za mandat w ten sposób, że nakazał fabrykantom, by robotnikom nie dawali podwyżki płac. Chjena czyli 8-ka oszukała robotników w sposób wprost haniebny, obiecała całą masę pięknych rzeczy robotnikom, a dziś odmawia im kawałka chleba.

W sprawie zaostrzonej sytuacji odbyło się zebranie delegatów Związku „Praca", na którem jednogłośnie zapadła uchwała, by z dniem 11 b. m. wszyscy robotnicy rozpoczęli strajk, przyczem polecono delegatom dokonania wyborów komisyj strajkowych w poszczególnych fabrykach. Łamistrajków z 8-ki postanowiono traktować jako szkodników sprawy robotniczej.

W przededniu wyborów do Senatu.

Niech żyje N. P. R, i Siódemka!

Instrukcje o wyborach do Senatu.

Okręgowa komisja wyborcza XIV, która przeprowadza wybory do Senatu na terenie całego województwa łódzkiego, ukończyła wszelkie przygotowania do normalnego funkcjonowania aparatu wyborczego. Samo obliczenie wyników głosowań potrwa 8 do 10 dni, wobec czego niezbędnem jest, aby obwodowe komisje wyborcze wykończały swe prace ściśle według instrukcji, szczególnie co do pakowania materjału wyborczego. Kartki z głosami, jakie padną na poszczególne listy, muszą być oddzielnie dla każdej listy związane, zaś na wierzchu paczki musi być wypisana ilość kartek i № listy. Następnie paczki z kartkami wraz z zapakowanemi oddzielnie kopertami bez kartek muszą być również opakowane i związane z zaznaczeniem do której obwodowej komisji dokumenty wyborcze należą.

Urn wyborczych do komisji okręgowej nadsyłać nie należy. Że podczas głosowania do Sejmu, w niektórych obwodowych komisjach brak było światła, oraz niezbędnych utensyljów, przewodniczący tych komisji winni zawczasu zwrócić się w tych sprawach do referatu wyborczego przy magistracie. Obwodowe komisje wyborcze w powiatach złożą materjały wyborcze starostom, którzy prześlą je okręgowej komisji wyborczej. (bip

Co to ma znaczyć?

Od paru dni rozpowszechniana jest w Łodzi odezwa wyborcza, podpisana przez „Zarząd Koła Delegatów Opiek Szkół Powszechnych m. Łodzi", a na-

wołująca do głosowania w dn. 12 listopada za senacką listą pepesowską (№ 2).

Dziwi nas bardzo ten podpis „Zarządu Koła Delegatów“, instytucji z zasady i z konieczności bezpartyjnej, na odezwie agitacyjnej, reklamującej PPS.

Uważamy, że coś tu jest nie w porządku: albo władze partyjne „dwójki“ nadużyły do swych popisów wyborczych firmy „Koła Del. Opiek Szkół Powsz.“, albo też „Koło“ nie zorjentowało się w sytuacji i — wbrew obowiązującym w danym wypadku zasadom i zwyczajom — dało się lekkomyślnie użyć za narzędzie agitacji pepesowców. Dobrzeby było, aby „Koło Delegatów Opiek Szkół Powsz.“ zawróciło, choćby w ostatniej chwili, z manowców, na jakie zostało zepchnięte.

Jak się „robi“ głosy Chjeny.

Intendent schroniska dla sług i starców przy kościele N. M. P. (ul. Przyrynek nr. 4 Nowe Miasto), zmusza znajdujących się tam ludzi do głosowania na 8 kę, w przeciwnym razie grozi im wyrzuceniem ze schroniska.

Opowiadają nawet, że ma być wysłany do schroniska specjalny urzędnik, który odbierze głosy, co już jest w żadnym razie niedopuszczalne.

Oto, jak Chjena robi sobie mandaty.

Nadużycia obszarników.

Ze wszystkich stron kraju napływają wiadomości o nacisku, o przymusie stosowanym przez agitatorów ósemki. Z całej Wielkopolski napływają wieści, że na folwarkach zmuszano robotników do głosowania na ósemkę pod groźbą usunięcia ze służby. Skutkiem tego w wielu miejscowościach robotnicy rolni powstrzymali się od głosowania!

O takich samych sposobach donoszą z Sieradzkiego i z Rawskiego. Wszędzie, w okolicach wielkiej własności obszarnicy starali się przekupić parobka wiejskiego, przyrzekając po korcu żyta czy „nawet“ pszenicy za głos oddany na ósemkę.

Kandydatury prawicy na prezydenta Rzeczypospolitej.

Trudności, złączone ze sprawą oznaczenia kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej przez prawicę, znalazły żywy wyraz w poufnych konferencjach, odbytych w ostatnich dniach przez przywódców „Chjeny“. Są one znamienne i z tego względu, że ujawniają znaczne różnice w poglądach poszczególnych stronnictw, wchodzących w skład Chrześcijańskiej Jedności Narodowej. Narodowa Demokracja wysunęła kandydaturę Romana Dmowskiego, grupa „Rzeczypospolitej“,—Paderewskiego.

Ponieważ nie osiągnięto zupełnego porozumienia, postanowiono, dla uniknięcia rozbicia się bloku przed wyborami, pozostawić tę kwestję otwartą aż do ukończenia akcji wyborczej. Wynik wyborów, oraz skład Sejmu, mają dopiero zadecydować ostatecznie o tem, kogo prawica wysunie jako swego kandydata na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Obie strony, t. j. N. D. i stronnicy Dubanowicza spodziewają się przeprowadzić swego kandydata. Szanse Dmowskiego są chwilowo mniejsze, pozatem, jak słychać, on sam stawia pewne zastrzeżenia i nie chce wogóle kandydować.

W obozie prawicowym omawiane są jeszcze kandydatury Trąmpczyńskiego i hr. Zamoyskiego (posła Rzplitej w Paryżu), które wysunięte być mają w razie połowicznego sukcesu „Chjeny“. W razie porażki wyborczej prawicy, „Chjena“ zamierza wysunąć kandydaturę centrową Ponikowskiego dla pozyskania Centrum, Unji Państwowej i Zjednoczenia Mieszczańskiego.

Zwolennicy Dubanowicza parli również do wysunięcia kandydatury Korfantego, zadecydowano jednak, że będzie ona aktualna tylko wówczas, gdy innych kandydatów nie da się przeprowadzić, i mieć może znaczenie jedynie demonstracyjne.

Z życia organizacji N. P. R.

Baczność Delegaci i Poborcy Polskich Zw. Zaw.

Numerki do głosowania w dniu 12 listopada do Senatu delegaci i poborcy otrzymywać mogą już u kolegi Gołackiego od 9—1 i od 8—7 po poł.

Straż Wyborcza.

Dziś zebranie Straży Wyborczej o godz. 6 wiecz. w Klubie NPR (Piotrkowska 91).

Wyniki wyborów Sejmowych.

Obliczenia na podstawie oficjalnych danych poszczególnych Komisyj Wyborczych.

№ Okręgu	Okręg	Ogólna liczba mandatów	Listy: 1	2	3	5	7	8	6	12	13	15	16	17	20	22
			Ilość mandatów													
1	Warszawa miasto	14	—	3	—	1	—	7	—	—	—	—	2	—	1	—
2	Warszawa powiat	5	—	1	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—
3	Siedlce	4	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—
4	Ostrów-Bielsk	4	—	—	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
5	Białystok	6	2	—	—	—	—	2	—	1	—	—	1	—	—	—
6	Grodno-Suwałki	4	1	—	—	—	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—
7	Łomża	4	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—
8	Ciechanów	5	—	—	1	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Płock	5	—	1	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Włocławek	5	—	1	1	—	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—
11	Łowicz	5	1	1	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
12	Błonie	6	1	1	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
13	Łódź miasto	7	—	—	—	—	2	3	—	—	—	—	2	—	—	—
14	Łódź powiat	6	1	—	1	—	—	3	—	—	—	—	1	—	—	—
15	Konin	6	—	1	1	—	—	3	—	—	—	—	1	—	—	—
16	Kalisz	7	1	1	2	—	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—
17	Częstochowa	6	—	1	2	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
18	Piotrków	5	1	—	—	—	—	3	—	—	—	—	1	—	—	—
19	Radom	7	2	1	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Kielce	5	—	3	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
21	Będzin	6	—	2	—	1	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—
22	Sandomierz	5	2	—	2	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
23	Kozienice	6	1	1	3	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Łuków	6	1	—	2	—	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—
25	Biała Podlaska	4	1	—	—	—	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—
26	Lublin	6	1	1	2	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—
27	Zamość	5	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—
28	Krasnystaw	5	—	—	2	—	—	1	—	—	—	1	1	—	—	—
29	Tczew	5	—	—	—	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—
30	Grudziądz	4	—	—	—	—	1	2	—	—	—	—	1	—	—	—
31	Toruń	5	—	—	—	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—
32	Bydgoszcz	6	—	—	—	—	2	3	—	—	—	—	1	—	—	—
33	Gniezno	5	—	—	—	—	2	3	—	—	—	—	1	—	—	—
34	Poznań miasto	4	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—
35	Poznań powiat	4	—	—	—	—	1	3	—	—	—	—	—	—	—	—
36	Szamotuły	5	—	—	—	—	1	3	—	—	—	—	1	—	—	—
37	Ostrów	6	1	—	—	—	2	3	—	—	—	—	—	—	—	—
38	Huta Królewska	5	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	2	—	—	—
39	Katowice	5	—	1	—	—	1	2	—	—	—	—	1	—	—	—
40	Cieszyn Pszczyna	7	—	1	—	—	1	4	—	—	—	—	1	—	—	—
41	Kraków miasto	4	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—
42	Kraków powiat	8	1	3	2	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
43	Wadowice	7	2	1	1	—	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—
44	Nowy Sącz	6	3	1	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—
45	Tarnów	7	5	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—
46	Jasło	6	4	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—
47	Rzeszów	7	6	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
48	Przemyśl	6	2	1	—	—	—	1	—	—	1	—	—	1	—	—
49	Sambor	6	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	2	—	—
50	Lwów miasto	4	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—
51	Lwów powiat	7	4	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—
52	Stryj	6	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	—	—
53	Stanisławów	9	1		—	—	—	2	—	—	—	—	—	3	—	—
54	Tarnopol	10	5	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	2	—	—
55	Złoczów	9	3	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	3	—	—
56	Kowel	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—
57	Łuck	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	—
58	Krzemieniec	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—
59	Brześć Litewski	5	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—
60	Pińsk	5	—	3	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
61	Nowogródek	6	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	1
62	Lida	7	1	—	1	—	—	1	—	—	—	—	2	—	—	—
63	Wilno	5	1	—	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—
64	Święciany	6	—	—	3	—	—	—	1	1	—	—	1	—	—	—
		372	58	36	36	2	15	141	1	7	1	4	50	14	1	1

Na podstawie dotychczasowych wyników ze wszystkich okręgów, rezultat wyborów bez list państwowych przedstawia się następująco:

Polska wybiera 372 posłów, z których przypada na:

L. 1	(Piastowcy)	58
L. 2	(Socjaliści)	36
L. 3	(Wyzwolenie)	36
L. 5	(Komuniści)	2
L. 6	(Rady Ludowe)	1
L. 7	(N. P. R.)	15
L. 8	(Chjena)	141
L. 12	(Skulskiego i kat.-lud.)	7
L. 13	(Stapiński)	1
L. 15	(Okoń)	4
L. 16	(Blok Mniejsz.)	50
L. 17	(Żydzi w Małop.)	14
L. 20	(Priluckij)	1
L. 22	(Zjedn. kresowe)	1
L. 24	(Ukraińcy małopols.)	5
	Razem:	372

Posłowie NPR do Sejmu wybrani w okręgach.

Brzeziński Jan (okr. ostrowski).
Chądzyński Adam (okr. tczewski).
Faustyniak Jan (okr. bydgoski).
Hertz Władysław „ „
Lisiecki Władysław (okr. gnieznieński).
Milczyński Marcin (okr. poznański wiejski).
Michalak Walenty (okr. łódzki miejski).
Nader Mikołaj (okr. ostrowski).
Piecha Stanisław (G. Śląsk).
Pawlak Wojciech (okr. toruński).
Rabski Zygmunt (okr. gnieźnieński).
Reder Ignacy (okr. grudziądzki).
Wacdowiak Stanisław (okr. szamotulski).
Waszkiewicz Ludwik (okr. łódzki miejski).
Wieczorek Jan (G. Śląsk).

Ustalenie oficjalnego wyniku wyborów.

(Sprawdzono dopiero 11 okręgów).

WARSZAWA, 10. (AW). W gmachu sejmowym odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej w sprawie ustalenia ścisłości przeprowadzonych w okręgach wyborów. Na ogólną liczbę 64 okręgów sprawdzono protokóły przysłane z 11 okręgów, a mianowicie: Ostrowia Łomżyńskiego, Białegostoku, Łomży, Grodziska, Łodzi, Konina, Radomia, Białej-Podlaskiej, Torunia, Huty-Królewskiej i Katowic. Dalsze sprawozdania okręgów odbędą się w nadchodzący wtorek.

WRASZAWA, 10. (PAT). Generalny komisarjat wyborczy pod przewodnictwem p. komisarza Bresiewicza ustalił wyniki wyborów według nadesłanych protokułów w następujących okręgach.

Okręg № 5 (Białystok). Głosy padły na listy: № 1—20,280, № 2—2,984, № 3—3,773, № 4—5,515, № 5—1,147, № 6—3,556, № 7—4,764, № 8—31,808, № 12—30,051, № 15—234, № 16—33,072, № 20—845, № 23—247, Nr. 24—758, Nr. 25—2, Nr. 26—1 głos.

Okręg Nr. 4 (Ostrów-Mazowiecki). Na listy poszczególne padło głosów: Na listy Nr. 1—1437, Nr. 2—4048, Nr. 3—15538, Nr. 4—1164, Nr. 7—138, Nr. 8—62501, Nr. 12—3028, Nr. 15—852, Nr. 16—18883, Nr. 20—28, Nr. 23—158, Nr. 24—1620.

Okręg Nr. 7 (Łomża miasto i powiat). Na listy poszczególne padło głosów: Nr. 1—8242, Nr. 2—77501, Nr. 3—15223, Nr. 4—507, Nr. 8—64641, Nr. 11—526, Nr. 12—4427, Nr. 15—1422, Nr. 16—12333, Nr. 20—133, Nr. 23—104.

Okręg Nr. 12 (Grodzisk). Na listy poszczególne padło. Na listy Nr. 1—18924, Nr. 2—27237, Nr. 3—29656, Nr. 4 1342, Nr. 5—2138, Nr. 7—1934, Nr. 8—52466, Nr. 10 1377, Nr. 12—1960, Nr. 15—13507, Nr. 20—81, Nr. 23—137.

Okręg 19 (Radom). Na listy padło: Nr. 1—4115, Nr. 2—20506, Nr. 3—23524, Nr. 4—1510, Nr. 5—1885, Nr. 6—1660, Nr. 7—1547, Nr. 8—60151, Nr. 11—305, Nr. 12—2011, Nr. 16—13458, Nr. 20—2102, Nr. 23—34, Nr. 24—31.

Okręg Nr. 25 (Biała-Podlaska). Na listy padło: Nr. 1—23590, Nr. 2—7347, Nr. 3—14230, Nr. 4—4084, Nr. 6—801, Nr. 7—620, Nr. 8—36835, Nr. 12—2267, Nr. 15—1291, Nr. 16—22952, Nr. 20—1061, Nr. 23—20, Nr. 24—14, Nr. 25—136, Nr. 26—20.

Okręg 31 (Toruń). Na listy padło: Nr. 1—4270, Nr. 7—30791, Nr. 8—67444, Nr. 14—472, Nr. 16—15243.

Okręg 38 (Królewska Huta). Na listy padło: Nr. 7—363, Nr. 2—11586, Nr. 7—455, Nr. 8—43666, Nr. 16—38942, Nr. 23—2875, Nr. 24—1.

Okręg 39 (Katowice). Na listy padło: Nr. 1—676, Nr. 2—21591, Nr. 7—17853, Nr. 8—34249, Nr. 16—37364, Nr 23—2518.

Protokułów ze Lwowa i Poznania na razie nie zatwierdzono.

Z Okr. ciechanowskiego.

CIECHANÓW, 10. (PAT). Okręgowa komisja wyborcza № 8 (Ciechanów) komunikuje urzędowo: W okręgu ciechanowskim uprawnionych do głosowania było 182.402, ważnych głosów oddano 150.880. Z listy № 8 wybranych zostało 4 posłów, z listy № 3 — 1.

(Dalszy ciąg depesz na str. 5).

W dniu 12 listopada cała Łódź polska,
by uniknąć rozbicia głosów i triumfu bloku żydowsko-niemieckiego,
głosuje na listę Nr. 7

Jeszcze o prawach i znaczeniu Senatu.

W Konstytucji z dn. 17 marca 1921 roku Senat otrzymał szereg ważnych uprawnień, wskutek czego będzie on mógł wywrzeć znaczny wpływ na sprawy państwowe i na ustawodawstwo.

Art. 39 Konstytucji głosi:

„Prezydent Rzeczypospolitej wybierają na lat siedem bezwzględną większością głosów Sejm i Senat, połączone w Zgromadzenie Narodowe".

A więc Senat ma dużo do powiedzenia przy wyborze głowy państwa.

Art. 26 Konstytucji mówi:

„Prezydenta Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm za zgodą 3|5 ustawowej liczby członków Senatu".

Senat liczy 111 członków. 3|5 tej liczby stanowi 67. Wystarczy więc do rozwiązania Sejmu zgoda prezydenta i 67 senatorów. Jeżeli prezydent będzie reakcjonistą i znajdzie w Senacie do pomocy swej 67 sług kapitału, to mogą oni Sejm demokratyczny i życzliwie usposobiony dla klasy pracującej — rozpędzić na cztery wiatry i spowodować nowe wybory.

Ale na tem nie koniec. Senat ma jeszcze dalsze prawa.

W art. 35 Konstytucji czytamy:

„Każdy projekt ustawy przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia".

Senat może przetrzymać u siebie projekt ustawy przez 60 dni czyli odwlec jego ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw" o całe 2 miesiące. I nietylko może odwlec wprowadzenie w życie pożytecznej ustawy. Senat ma prawo proponować Sejmowi różne zmiany w projekcie ustawy przez Sejm już uchwalonej. Wtedy Sejm jest obowiązany powtórnie rozpatrzyć ten projekt i głosować nad nim po raz drugi. A jeśli Sejm nie będzie się chciał zgodzić na zmiany proponowane przez Senat, to trzeba żeby się znalazła w Sejmie większość nie jednego, nie dziesięciu, ale dwudziestu głosów. Gdyby zaś większości 20 głosów w Sejmie nie było — cały projekt ustawy już raz uchwalonej upada. W ten więc sposób może Senat reakcyjny obalić postępową ustawę Sejmową.

Senat może również wnosić interpelacje do Rządu. Jeżeli Sejm postawi w stan oskarżenia ministra, np. za działanie na szkodę państwa lub łamanie czy nie wykonywanie ustaw, to sądzi go t. zw. Trybunał Stanu. Do tego trybunału wybiera Sejm 8 posłów a Senat 4 senatorów, czyli, że Senat ma też głos przy sądzeniu ministrów.

Oto są główne prawa Senatu. Ma więc Senat znaczenie nie małe w życiu naszego państwa. Nie powinno się też Senatu lekceważyć. Jeżeli Senat opanują wstecznicy, — uczynią z niego narzędzie walki z demokracją i ludem pracującym. Wybiorą reakcjonistę na prezydenta państwa, rozpętają walkę domową i będą usiłowali pognębić każdy odruch wolnościowy w Polsce. Nastaną rządy wszelakiego paskarstwa i ciemnoty.

Dawna Polska była rządną, wielką i bogatą za Jagiellonów,— gdy w Rzeczypospolitej była wolność i oświata w poszanowaniu. Gdy potem szlachta pognębiła inne stany, gdy zapanowała samowola magnatów, gdy zatryumfowała ciemnota i fanatyzm — Polska stała się krajem nędzy, nierządu i naród polski poszedł na 150 lat w pęta niewoli.

Baczmyż więc, aby wstecznicy, aby wielcy panowie i arystokraci, oraz ich sługusi po raz drugi nie zaprzepaścili państwa. Nie dopuśćmy do opanowania Senatu przez wrogów ludu. W Polsce musi rządzić demokracja, jeśli nie chcemy, aby rządził biały lub czerwony bolszewizm a tak drogo okupionej niepodległości, aby wrogowie nie zabrali.

Pilnujmy wyborów senackich: chodzi o wielką stawkę,—o Rzeczpospolitą gospodarną, praworządną, silną, o Polskę demokratyczną i postępową.

Sułtan zdetronizowany.

Na zjazd w Lozannie w sprawie pokoju grecko-tureckiego, (zjazd, który zapewne będzie odroczony), zaproszone zostały dwie delegacje tureckie: angorska i konstantynopolitańska. Jeszcze do ostatka mocarstwa europejskie, a raczej Anglja, starały się utrzymać fikcję, jakoby „rząd" sułtański w Konstantynopolu był istotnie rządem!

Fikcji tej położył jednak już koniec Kemal basza. Dnia 1 listopada zgromadzenie narodowe w Angorze uchwaliło następujący wniosek:

„Od dnia 16 marca 1920 roku i po wieczne czasy, rząd narodowy spoczywa w rękach Zgromadzenia Narodowego. Żadna inna forma rządu nie będzie uznana, jak również nie będzie uznane osobiste panowanie na wzór konstantynopolskiego. Kalifat pozostanie w rękach domu Osmańskiego, ale Zgromadzenie Narodowe wyznaczy księcia, który dzięki swemu charakterowi i zaletom moralnym okaże się godny tego stanowiska".

Z dniem 1 listopada skończył się zatem „rząd imperjum ottomańskiego"—i tak w Azji Mniejszej jak w Konstantynopolu i w Tracji włada już tylko rząd zgromadzenia narodowego w Angorze, który zastrzegł sobie zarazem wybór nowego kalifa.

W Konstantynopolu władzę objął dziś przedstawiciel rządu Angorskiego, któremu poddali się ministrowie sułtana. Tem samem nie może być już mowy o dopuszczeniu na konferencję wysłanników fikcyjnego rządu sułtańskiego. Stracił on zresztą już wszystkich protektorów. Nawet Anglja nie odmawia teraz Turkom prawa do urządzenia się u siebie w domu po swej woli. Niemniej pragnęłaby Anglja wpłynąć na wybór nowego kalifa i wyznaczyć mu siedzibę w Mekce.

Stanowisko Francji jest odmienne. „Z punktu widzenia religji, wybór nowego kalifa jest sprawą bardzo ważną — pisze „Temps", — ale zaznaczamy, że w rozumieniu francuskiem, problem ten dotyczy tylko muzułmanów. Odrzucamy stanowczo te rodzaje maskarady, które dążą do usadowienia w Mekce jakiegoś króla przypadkowego i ustanowienia w Palestynie rządu, przeciw któremu protestują usilnie chrześcijanie, muzułmanie i wielu oświeconych żydów. Nowy szef instytucji religijnej, który ma zastąpić sułtana, winien być wybrany w warunkach zupełnej niezależności—i o ile to od Francji zależy, muzułmanie będą mogli dokonać tego wyboru z pełną swobodą".

W dalszym ciągu krytykuje „Temps" ostro politykę angielską w sprawie kalifatu. Metody p. Lloyd George'a, posługujące się fałszem i obłudą, pozbawiły sułtana kalifatu.

Orzeczenie generała Hackinga.

Gdańskie dzienniki ogłaszają nowe orzeczenie wysokiego komisarza Ligi Narodów gen. Hackinga, dotyczące układu gdańsko-kłajpedzkiego w sprawie werbowania i zwalniania załóg okrętowych.

Rząd gdański przesłał w swoim czasie projekt tego układu rządowi polskiemu z prośbą o jego dalsze załatwienie. Rząd polski dodał do tego projektu układu ustęp, postanawiający, że układ wchodzi w życie w 14 dni po jego podpisaniu i że obowiązuje na przeciąg jednego roku. Gdyby po upływie tego roku nie został poprzednio na 3 miesiące wypowiedziany, przedłuża się automatycznie na rok następny.

Senat gdański zaprotestował przeciw dodaniu tego ustępu. Gen. Hacking rozpatrzywszy stanowisko rządu polskiego i gdańskiego w tej sprawie, wydał następujące orzeczenie:

1) Postanowienia art. 2 i 6 konwencji z dn. 9 listopada 1920 r. odnoszą się do wszystkich układów, dotyczących interesów wolnego miasta Gdańska;

2) Ratyfikacja układów, zawartych przez Polskę w imieniu Gdańska, nie wymaga zatwierdzenia przez Senat gdański;

3) Rząd polski, zamierzając zawrzeć układ, dotyczący interesów wolnego m. Gdańska, ma przeprowadzić pertraktację z rządem gdańskim. Gdyby po tych pertraktacjach do układu dodano jakiekolwiek nowe postanowienie, lub poczyniono w nim zmiany, dotyczące interesów wolnego miasta, wówczas muszą się odbyć nowe pertraktacje w tej sprawie pomiędzy rządami polskim i gdańskim;

4) Zważywszy, że rzeczony układ zawarty został przez Polskę w dobrej wierze, że rząd gdański nie dał żadnych dowodów na to, że klauzule dodane przez Polskę do układu bez porozumienia się z Gdańskiem są w jakikolwiek sposób szkodliwe dla Gdańska, że układ ten, który, w razie przyjęcia przez obie strony, zostanie ratyfikowany i służyć będzie w przyszłości obu stronom, układ wspomniany ma być przyjęty przez rząd gdański z zastrzeżeniem kroków, które może poczynić Liga Narodów w myśl art. 6 konwencji z 9-go listopada 1920 r.

28 pułk Strzelców Kaniowskich.

Jak wiadomo w dniu 18 b. m. kwaterujący w Łodzi 28 pułk Strzelców Kaniowskich obchodzi podwójną uroczystość: doroczne święto pułkowe i rocznicę wypędzenia Niemców z Łodzi.

Zawiązek bohaterskiego 28 pułku nastąpił w dniu 11 listopada 1918 r. W dniu tym dziarska młodzież łódzka bierze energiczny udział w rozbrajaniu okupantów i przy tem organizuje się w kompanje, a następnie bataljony, które w r. 1919, już jako oddziały 28 pułku Łódzkiego zostają wysłane na front: III baon na front Cieszyński, II — na Wołyń, a wreszcie I—do Galicji Wschodniej.

W maju 1919 r. ściągnęła pieszo z Odesy do kraju 4-a dywizja strzelców gen. Żeligowskiego w składzie 13, 14 i 15 pułków Strzelców Kaniowskich. Z rozkazu Naczelnego Dowództwa dywizje 4-a i 10-a zlewają się w jedną dywizję, zaś 28 pułk piechoty łączy się z 13 pułk. Strzelców Kaniowskich i przyjmuje nazwę 28 pułku Strzelców Kaniowskich i dalej bierze żywy udział w walkach w Galicji, następnie przesunięty na północ — walczy krwawo w roku 1920 nad Disną, Dryświatą i Autą, przechodzi wszystkie etapy odwrotu pod Warszawą, i tu, pod murami stolicy, przyjmuje żywy udział w odparciu bolszewickiego najazdu wydając dwuch bohaterów, znanych w całej Polsce por. Pogonowskiego i Peczkowskiego.

Oto krótki rys dziejów powstania i chrztu ogniowego 28 pułku Strzelców Kaniowskich, pułku Dzieci Łódzkich, dziś świętującego podwójne święto.

Program uroczystości jest następujący:

Godz. 9 rano Msza Święta w kościele Katedralnym Św. Stanisława Kostki. Po nabożeństwie defilada pułku przed dowódcą DOK.

Godz. 11 — przyjęcie gości przez oficerów 28 pułku w Kasynie Garnizonowem.

Godz. 15 — przedstawienie w teatrze dla żołnierzy, które wypełni „Sułkowski".

Godz. 20 — raut w sali Kasyna Garnizonowego przy ul. Kościuszki 4.

Ze względu na zasługi, oraz sympatję, jaką cieszy się 28 pułk Strzelców Kaniowskich, w obchodzie uroczystości powyższych winna wziąć udział cała Łódź polska.

X. X.

Uwagi.

Jak Chjena torowała sobie drogę do „zwycięstwa".

Każdy obserwujący walkę wyborczą wie, że główną bronią Chjeny w walce z NPR. i jej kandydatami były: oszczerstwo i kłamstwo. Doświadczył tego specjalnie na sobie kandydat NPR. w okręgu Poznań—miasto p. Walerjan Zapała. Całe kubły najbrudniejszych pomyj lał na niego endecki „Orędownik", a powtarzały „Kurjer Poznański", „Słowo Pomorskie" i inne „poważne" dzienniki Chjeny.

W tasiemcowych artykułach wypisywały te dzienniki o p. Zapale niestworzone rzeczy, nazywając go nawet „zbrodniarzem narodowym". P. Zapała zagroził w końcu wymienionym redakcjom skargą sądową i wtedy „Orędownik" pierwszy w numerze z dnia 5 b. m. dał następujące oświadczenie:

„Zasięgnęliśmy informacyj na miejscu. I przekonaliśmy się faktycznie, że imię jego w Szczebrzeszynie cieszy się do dziś dnia uznaniem, że żadnej narodowej zbrodni z czasów działalności jego w czasie wojny zarzucić mu nie można.

Informacje te otrzymaliśmy niestety

dopiero po wydrukowaniu drugiego artykułu w nr. 251 „Orędownika", którego nie bylibyśmy ogłaszali, nie będąc przekonani, że informator nasz, przytaczający świadków podaje ścisłe fakta. W procesie, jaki nam pan Zapała wytacza, informator ten będzie miał okazję wyjaśnienia motywów swego postępowania".

Oto próbka „uczciwości" chjenistycznej! Zasłużonego człowieka przez kilka tygodni spotwarza się w najohydniejszy sposób i szkaluje go za wymyślone niby-to przestępstwa, a później króciutka notatka, umieszczona w ostatniej chwili przed głosowaniem—ma mu rzekomo wynagrodzić krzywdę!

Ale cel ohydnej kampanji został osiągnięty. Zmieszawszy z błotem kandydata, a przez to i partję, która go wysunęła i utorowawszy sobie w ten sposób drogę do zwycięstwa wyborczego—odwołuje się rzucane oszczerstwa dla uniknięcia odpowiedzialności. Oto moralność naszych chjenistów!

Jeszcze o drożyźnie i kosztach utrzymania.

Nawet prasa burżuazyjna oburza się na humbugowe obliczenia Komisji Statystycznej.

(j) Niejednokrotnie wskazywaliśmy na tem miejscu na rosnącą z dnia na dzień drożyznę, zwłaszcza w ciągu dni ostatnich, po zwycięstwie wyborczem Osemki paskarskiej i obliczeniach humorystycznych tak zwanych Komisyj Statystycznych do obliczania wzrostu kosztów utrzymania.

Już muszą być obliczenia te naprawdę ultra śmieszne, a co gorzej szkodliwe, jeśli nawet „Rzeczpospolita" zajmuje się tą palącą sprawą i w ten sposób ujmuje ją, wyprowadzając całkiem słuszne wnioski:

„Na ostatniem swem posiedzeniu Komisja Statystyczna do ustalania wzrostu drożyzny w Warszawie orzekła, iż w październiku drożyzna wzrosła o 19.27 proc., (w Łodzi o 16.19 proc.). Nie wiemy, na czem opierała swą uchwałę ta Komisja, jakim materjałem statystycznym rozporządzała i w jaki sposób wyliczyła owe 19.27 proc. To wszystko jest dla nas tajemnicą. A szkoda bardzo, że Komisja Statystyczna nie podaje do wiadomości publicznej motywów swej uchwały, nie ogłasza, jakiemi kierowała się przesłankami: logicznemi czy też matematycznemi. Rzecz bowiem jasna, że ostatnie orzeczenie Komisji Statystycznej, tak samo jak i orzeczenia w poprzednich miesiącach, jest nierealne, nie odpowiada rzeczywistemu wzrostowi drożyzny artykułów pierwszej potrzeby. Sami kupcy i przemysłowcy stwierdzają, że w ostatnich kilku miesiącach

drożyzna wzrasta przeciętnie o 30 proc. tygodniowo,

co też w zupełności potwierdzają notowania na wewnętrznym rynku żywnościowym.

I tak bochenek chleba pszennego podrożał w ciągu ostatnich dwóch tygodni z 400 mk. na 600 mk., czyli o 50 proc., pszenica za kilo z 355 na 480—o około 38 proc., żyto z 200 na 260 — o około 30 proc., mąka pszenna z 590 na 800 — o około 36 proc., ryż z 700 na 940 — o około 35 proc., herbata za funt z 5.300 na 8.200 — o 53 proc., kawa palona z 3.000 na 5.000 — o 66 proc., kakao z 1.600 na 2.400 — o 50 proc., śledzie holenderskie za beczkę z 40.000 na 80.000 —o proc., itd., itd.

Tak się przedstawia faktyczny wzrost drożyzny w ciągu dwóch tygodni. Naturalnie, iż w ciągu całego miesiąca października każdy artykuł żywnościowy podrożał o dwa razy więcej, niż to wyliczyliśmy tutaj. Skąd więc Komisja Statystyczna wzięła 19.27 proc.?

Orzeczenia Komisji Statystycznej mają doniosłe znaczenie

dla tych wszystkich pracowników,

których zarobki oparte są na stałej pensji, podwyższanej co miesiąc według orzeczeń Komisji Statystycznej. Wskutek zaś zbyt niskich, nie odpowiadających realnym warunkom życia orzeczeń Komisji wytworzyła się w Polsce warstwa parjasów, ludzi upośledzonych, których płace coraz bardziej maleją, tak, iż obecnie w wielu wypadkach nie są one w stanie zabezpieczyć minimum egzystencji. Dla tej więc warstwy, osiadłej niemal wyłącznie w miastach, a rekrutującej się z przeróżnego rodzaju pracowników, biuralistów, urzędników tak instytucyj państwowych, jak i prywatnych, czyli z inteligencji, każdy wzrost drożyzny, nie pokryty otrzymanemi podwyżkami pensji, staje się katastrofą, rujnującą ich budżet domowy".

Czas zatem najwyższy — dodać należy do powyższych wywodów — ażeby odpowiednie czynniki rządowe wglądnęły w tę sprawę, która w obecnem jej ujęciu przez sławetne „Komisje do ustalania wzrostu kosztów utrzymania" — olbrzymie tylko szkody przynosi klasie pracującej.

Kto zaś nie chce dalszego wzrostu drożyzny niechaj głosuje w dniu 12 listopada na narodową listę senacką polskiej klasy pracującej—to jest na **№ 7.**

Akcja zarobkowa.

Dodatki drożyźniane dla urzędników.

Ministerjum skarbu, biorąc pod uwagę kolosalny w ostatnich czasach wzrost drożyzny, zamierza jeszcze w b. m. wypłacić funkcjonarjuszom państwowym pewne dodatki drożyźniane. Wysokość tych dodatków nie jest ostatecznie ustalona. Prawdopodobnie jednak urzędnicy państwowi otrzymają jednorazowy dodatek drożyźniany w wysokości 15 proc. całkowitego uposażenia w dn. 1 października r. b. Ponieważ w dn. 1 listopada wypłacono już 15 proc. do płac październikowych, przeto łącznie z obecnie zamierzonem 15 proc. otrzymaliby 30 proc. podwyżki w porównaniu z pensją październikową.

Zebrania Tramwajarzy.

Zarząd Polskiego Zw. Zawod. Prac. Tram., zwołuje w poniedziałek, dn. 13 bm., w lokalu Pol. Zw. Zaw. ul. Główna 31, dwa ogólne zebrania: I o g. 8 i pół rano, II o g. 5 po poł.

Uwaga: w razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebrania odbędą się w drugim terminie o godzinę później, ważne bez względu na ilość obecnych.

W przededniu strajku dozorców domowych.

Swego czasu dozorcy domowi, jak wiadomo, wystąwili nowe żądania podwyżki zarobków o 400 proc., które jednak dotychczas uwzględnione nie zostały. Wobec tego związek dozorców domowych zwrócił się do ministerstwa pracy z pismem, w którem dozorcy wskazują, że od czasu wystawionych żądań do chwili obecnej, tj. przez okres 7 tygodni, podwyżka dla dozorców stanęła na martwym punkcie i żadnej pomocy ze strony ministerstwa pracy, mimo nalegań w tym przedmiocie otrzymać nie mogą. Wobec powyższego dozorcy zawiadamiają Ministerstwo Pracy, że dozorcy domowi w Łodzi na zebraniu ogólnem w dniu 4 listopada rb. przyjęli następującą rezolucję:

Ogólne zebranie dozorców domowych, po wysłuchaniu sprawozdania zarządu z akcji zarobkowej stwierdza, że wystawionych warunków płacy, kamienicznicy celowo nie akceptują, aby tem sprowokować strajk dozorców, którzy chcą godzić w ustawę o ochronie lokatorów, że mimo żądań zwołania nadzwyczajnej komisji rozjemczej na zasadzie ustawy sejmowej i interwencji w ministerstwie pracy przedstawicieli zw. i okręgowej komisji, sprawa uregulowania płacy dozorcom nie została przyspieszoną. Ze względów powyższych zebrani oświadczają, że jeżeli do dnia 13 bm. ministerstwo pracy nie zwoła nadzwyczajnej komisji rozjemczej, związek wezwie dozorców do ogólnego strajku i w sprawie tej odwoła się do całej klasy robotniczej Łodzi. bip

Strajk.

W fabryce Drabkina (Karola 17) robotnicy zastrajkowali na tle oberwania zarobków. Ostrzega się robotników i robotnice, by nie szli do zajęć w tej fabryce przed załatwieniem zatargu fabrykanta z miejscowymi robotnikami.

Posiedzenie Wydziału Kolonji Leczniczej w Busku.

W dniach 6, 7 i 8 listopada r. b. toczyły się w Busku narady Wydziału Kolonji Leczniczej dziecięcej im. d-ra. Brudzińskiego z udziałem przedstawicieli sejmików i samorządów miejskich.

Rozpatrywano sprawę reorganizacji kolonji na nowych zasadach. Przedstawiciel sejmiku będzińskiego p. Pawłowski odczytał w imieniu komisji organizacyjnej projekt nowego statutu, który został już zalegalizowany. Statut ten opracowany na podstawie ustawy normalnej przewiduje udziały w wysokości 5 miljonów marek. Każdy z udziałowców bez względu na ilość udziałów rozporządza jednym głosem.

Ze sprawozdania założyciela kolonji d-ra Starkiewicza okazało się, że kolonja rozwijała się w dwojakim kierunku: budowy sanatorjum i leczenia dzieci w prowizorycznych kolonjach sezonowych. Dzieci umieszczone były w specjalnych namiotach polowych, ofiarowanych przez amerykański komitet pomocy. O dobroczynnych skutkach kolonji świadczy okoliczność, że z pośród dzieci zołzowatych i gruźliczych, wysłanych z Łodzi, powróciło 80 proc. w stanie wyleczonym.

Tereny, zajmujące wzgórze i z tego powodu nadające się na rozbudowę kolonji zostały wywłaszczone. Obecnie przystąpiono do budowy pawilonu i studni artezyjskiej, która zaopatrywać będzie w wodę całą kolonję.

Samorząd łódzki postanowił powiększyć udział swój z 5 miljonów do 20. — Kwota powyższa wniesiona będzie po zreorganizowaniu towarzystwa w ciągu roku.

Dr. Brzostowski zgłosił w imieniu sejmiku będzińskiego udział w wysokości 60 miljonów marek. Inni przedstawiciel sejmików i samorządów zgłosili podobne oświadczenia. Samorządy miast Zagłębia, które szczególnie żywo odczuwają potrzebę kolonji dla dzieci zadeklarowały z górą 100 miljonów marek.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

11 Sobota		
Dziś Marcina		
Jutro Marcina		
Wschód słońca	7 m. 36	
Zachód „	5 m. 02	
Wschód księżyca	5 m. 56	
Zachód „	7 m. 58	

— **Rocznica wypędzenia okupantów.** Dziś jako w rocznicę wypędzenia okupantów i objęcia rządów przez władzę polskie odbędzie się w tutejszym kościele katedralnym o godz. 11 przed południem uroczyste nabożeństwo dziękczynne. bip

— **Pomoc dla akademików.** Zebranie komisji organizacyjnej komitetu wojewódzkiego niesienia pomocy młodzieży akademickiej odbędzie się w piątek dn. 17 bm. w lokalu Województwa. bip

— **Co przyniosła kwesta na Inwalidów.** Zarząd Towarzystwa Opieki nad Inwalidami na Województwo Łódzkie, podaje do publicznej wiadomości, że zbiórka stolikowa i uliczna urządzona dnia 29 października r. b. na rzecz Inwalidów, przyniosła po potrąceniu wydatków w sumie 192,600 mk., czystego dochodu 879,795 mk.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Inwalidami składa najgorętsze podziękowanie wszystkim paniom, które z niezmiernem poświęceniem pracowały nad zorganizowaniem kwesty; wszystkim p.p. właścicielom cukierni, restauracyj i kin, które na kwestę u siebie zezwoliły; wreszcie Redakcjom dzienników za bezpłatne lub ulgowe umieszczenie odezw.

— **Odroczenie terminu zwolnienia szeregowców.** W № 95 „Dziennika Ustaw" ogłoszono rozporządzenie, którego mocą odracza się termin zwolnienia szeregowych wojska stałego, pełniących służbę:

a) w formacjach wojskowych, dyslokujących na obszarze okręgu korpusowego VI — Lwów i okręgu korpusowego — X Przemyśl — do dnia 31 grudnia 1922 r.;

b) w batalionach celnych dla szeregowych rocznika poborowego 1900 do dnia 1 lipca 1923.

— **Na co czekają obszarnicy?** Warszawski „Kurjer Informacyjny" pisze: Na rynku zbożowym od dłuższego czasu niema żadnej podaży. Sfery ziemiańskie powstrzymują się z robieniem tranzakcji i magazynują wszystkie zapasy zbożowe. Rynek wewnętrzny na zboże jest zupełnie pusty. Celem tej zmowy jest wyczekanie wyśrubowania większych cen, wyjednanie pozwoleń na wywóz za granicę. Olbrzymie zapasy nagromadzonego zboża, w szczególności żyta i jęczmienia, czekają tylko momentu, w którym nowy Sejm i nowy rząd zezwoli już bez żadnych ograniczeń na masowy eksport.

— **Walka z opilstwem.** Za znajdowanie się w stanie nietrzeźwym w miejscu publicznem zostali pociągnięci do odpowiedzialności: Andrzej Rakowski (Przejazd 32), Stanisław Retelewski (Franciszkańska 53), Władysław Leszczyński (Piotrkowska 108), Franciszek [illegible] (Kątna 19), Rajnhold Sauzer (Grabowa 9), Ignacy Tuśkiewicz (Tuszyńska 8), Władysław Cieślak (Suwalska 12), Wojciech Michalak (Krucza 33), Antoni Jańczak (N. Zarzewska 59), Piotr Malczewski (Krucza 20), Jan Dąbrowski (N. Zarzewska 2), Walenty Ciobiga (Myśliwska 15), Karol Bekier (N. Zarzewska 13), Wilhelm Han (Napiórkowskiego 11), Andrzej Korzeniowski (Zielona 59), Feliks Kołacz, Antoni Wronczyński, Stanisław Rybak, Stefan Matelski, Józef Smyczek i Aleksander Tyczyński. bip

— **Otwarcie szkoły pracy.** Dn. 14 bm. o g. 4 po poł. odbędzie się uroczyste otwarcie Miejskiej Szkoły Pracy i Miejskiej Pracowni robót ręcznych przy ul. Piotrkowskiej 115.

— **Ukarani zwolennicy ciemnoty.** Za nieposyłanie dzieci do szkoły odbyli karę aresztu z wyroków komisji powszechnego nauczania po dwa dni: Aleksandra Andrzejewska — Ogrodowa 36, Feliks Ulężałka — Szosa Pabjanicka 42, Józef Tajtelbaum — Konstantynowska 49, Mauryoy Wurst — Rybna 16, i Józef Grochowski — Konstantynowska 25.

Areszt jednodniowy odbyli: Marcin Grzegowski — Gubernatorska 23, Estera Wajsbergowa—Wschodnia 18, Mordka Rozenberg — Nowo Zarzewska 4, Cecylja Gips — Kilińskiego 45, Rozalja Miskiewiczowa — Kamienna 14, Jan Wlazło — Pańska 34, Kamila Banakowska — Lipowa 49, Manuel Hofspigiel — Zgierska 28, Ignacy Rybicki — Lipowa 64, Helena Zilbergowa — Drewnowska 9, Jankiel Brzozowski — Spacerowa 8, Rozalja Ciołowska — Plac Kościelny 8, Ignacy Rogiński — Wawelska 6, Szmul Praja — Rybna 3, Franciszek Piekielniak — Wąska 30, i Antonina G. łowa — Przejazd 72, oraz areszt 5 dniowy Jan Fryderyk — Dąbrowska 21. bip.

— **Ruch tramwajów w dniu wyborów do Senatu.** Komisarjat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, iż w dniu 12 b. m. tramwaje będą kursować wieczorem i w nocy wg. rozkładu, ustalonego na dzień 5 XI 22 r. (dzień wyborów do Sejmu).

— **Choroby zakaźne.** W czasie od 23 ub. m. do 4 b. m. zachorowało w Łodzi na tyfus brzuszny 18 osób, zmarło 5. Na gruźlicę zmarło w tym czasie 7 osób.

— **Przy pracy.** W fabryce T-wa Akcyjnego Widzewskiej Manufaktury Ma-

nufaktury w Widzewie, podczas pracy uległ okaleczeniu głowy, majster Cybat Józef, zam. przy ul. Rokicińskiej 54.

— **Z rusztowania.** Przy ul. Pańskiej 88 z rusztowania przy czyszczeniu bramy spadło 3 murarzy, którzy odnieśli lekkie obrażenia ciała. Wezwane na miejsce wypadku pogotowie po udzieleniu pomocy lekarskiej—pozostawiło ich na miejscu wypadku. (lot.

— **Pożar.** W fabryce Juljusza Lohrera przy ul. Aleksandrowskiej 111 w oddziale suszarni wybuchł pożar. Przyczyną pożaru utrzymywanie nadmiernej temperatury w suszarni. Wezwany na miejsce wypadku I Oddział Straży Ogn. pożar ugasił. Straty wynoszą około 3 miljonów mk. (lot.

— **Wybryki kamieniczników.** Właściciel domu przy ul. Odyńca 13 niejaki Antoni Sławiński samowolnie usunął rzeczy z mieszkania Jana Binka.

Właściciel domu nr. 55 przy ul. Konstantynowskiej Tomasz Krakowiak umyślnie nie reperował studni na swej posesji. W obu wypadkach władze pociągnęły winnych do surowej odpowiedzialności. bip.

— **Wierna żona.** Antoni Nowak (Kielma 10) zameldował w policji, że żona jego Helena okradła mieszkanie, garderobę oraz gotówką 850,000 mk., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. bip

— **Czuła żona.** Nowak Ant., zam. przy ul. Kielma 10, zameldował do III kom., iż żona jego Helena podczas jego nieobecności skradła z mieszkania różnej garderoby oraz gotówki wartości 350 tysięcy mk., z czem zbiegła do swych rodziców, zam. we wsi Ugrynowe. Sprawę przesłano wślad za zbiegłą.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś o godz. 3 i pół popoł. dla młodzieży dana będzie kom. „Wąsy i peruka“ (po raz ostatni). Wiecz. „Peer Gynt“ H. Ibsena z p. Adwentowiczem na czele. Będzie to jedno z ostatnich przedstawień „Peer Gynta“, ponieważ wkrótce ustępuje on arcydziełu Słowackiego „Horsztyńskiemu“.

Z sądów.

Skazanie bandyty.

W pierwszej połowie maja 1920 r. furmani Szlama Holcman i Symcha Grandman wieźli pasażerów z Poddębic do Uniejowa. Na trzeciej wiorście od Poddębic wyskoczyło z lasu kilku uzbrojonych bandytów. Holcman począł uciekać, wobec czego bandyci dali za nim kilka strzałów. Resorkę Grandmana natomiast zatrzymali i dokonawszy rewizji obrabowali jadących i zbiegli.

Napadu dokonało trzech bandytów: Nowak, Otocki Franciszek i Brzeziński Adam. Dwuch pierwszych udało się policji ująć dawniej i odsiadują oni już swoją karę. Brzeziński natomiast stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym, który skazał go po pozbawieniu praw stanu na 5 lat ciężkiego więzienia. bip

Jak Orzeł zdyskontował weksle.

(Jak nabrał innych Rubinów i Szlamów).

Niejaki Rubin Orzeł od dłuższego czasu zamieszkały w Łodzi przy ulicy Gdańskiej № 8 zajmował się pośrednictwem w handlu. Wiosną roku bieżącego, w czasie strajku bankowców, Orzeł postanowił poprawić swe interesy i w tym celu wziął się do dyskontowania weksli. Dzięki stosunkom z kupcami łódzkiemi i posiadając depozyt w jednym z miejscowych banków, udało mu się otrzymać od niektórych poważniejszych firm łódzkich dyskontowanie weksli. Powołując się znów na te firmy rozszerzył on swój „interes“, korzystając z tego, iż banki nie mogły skontrolować posiadanych przez Orła kapitałów z powodu strajku pracowników bankowych. Jednak po zlikwidowaniu zatargu banki przestały honorować czeki Orła i jednocześnie wpłynęły doniesienia do urzędu śledczego od różnych pokrzywdzonych firm. Ogółem Orzeł „nabrał“ łatwowiernych kupców na sumę 60 miljonów marek. Przeczuwając jednak „wpadunek“ Orzeł ulotnił się wobec czego wysłano za nim listy gończe. bip.

Telegramy.

Najliczniejszości narodowe w nowym Sejmie.

WARSZAWA, 10. (A.W.) Endecka „Gazeta Warszawska“, rozpatrując wyniki wyborów do Sejmu, oblicza następujący skład posłów norodowości niepolskiej, nie licząc żydów, którzy znaleźć się mogą w lewicowych stronnictwach polskich: udział obco-plemieńców w Sejmie wyraża się w liczbie 89 posłów; w tem będzie 38 żydów, 24 ukraińców, 16 Niemców, 10 białorusinów i 1 Rosjanin. Liczba 89 posłów stanowi piątą część Sejmu.

Herszt spisku przeciwko Państwu będzie pozbawiony mandatu.

WARSZAWA, 10. Jak już donosiliśmy dn. 22 listopada rozpocznie się we Lwowie przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw Stefanowi Królikowskiemu, oskarżonemu o knowania antypaństwowe, t. z. zdradę główną.

Stefan Królikowski, główny oskarżony, został obecnie przeprowadzony głosami bolszewików do Sejmu; rzecz zrozumiała, że komuniści stawiali jego kandydaturę w tym celu, aby ochronić bolszewika od grożącej mu kary.

Sztuczka jednak się nie udała. Jak dowiaduje się prasa, mandat nie chroni Królikowskiego od kary, przestępstwo bowiem popełnione zostało przed wyborem do Sejmu.

W tym wypadku przewiduje konstytucja, że o ile zapadnie wyrok skazujący, to oskarżony, w tym wypadku Królikowski, zostanie pozbawiony mandatu i osadzony w więzieniu.

Bankructwo łódzkiej PPS.

(Intrygi w P. P. S.).

WARSZAWA, 10. Wczorajszy „Kurjer Informacyjny“ donosi: „W łonie Polskiej Partji Socjalistycznej panuje silne rozgoryczenie z powodu klęski, jaką poniosła ta partja w Łodzi podczas wyborów.

Według zakulisowych informacyj, koła kierownicze Polskiej Partji Socjalistycznej całą odpowiedzialność za to niepowodzenie składają na p. p. Rżewskiego i Stupnickiego, prezydenta i wiceprezydenta m. Łodzi.

Ze względów osobistych nie chcieli oni dopuścić do przeprowadzenia drugiego kandydata z łódzkiej listy № 2, p. Rapalskiego.

Zalecali zatem wyborcom abstynencję, skutkiem której nie przeszedł nawet pierwszy kandydat były poseł Ziemiecki.

Skądinąd nam wiadomo, że p. p. Rżewskiemu i Stupnickiemu grozi wydalenie z partji.

Proces Fedaka.

(Zeznania Naczelnika Państwa.)

LWOW, 10. (AW). Całe posiedzedzenie w sprawie Fedaka z dnia 10 bm. poświęcił trybunał odczytaniu zeznania Naczelnika Państwa, złożonego w Belwederze przed sędzią śledczym Angielskim 8 kwietnia r. b. Po ogłoszeniu przez przewodniczącego uchwały trybunału odmawiającej żądaniu obrońcy Fedaka, aby Naczelnika Państwa powołano na świadka, przystąpiono do odczytania zeznania:

Podczas pobytu na Targach Wschodnich nie zauważył Naczelnik Państwa nikogo, ktoby chciał przedostać się do niego. Było to zresztą niemożliwe z powodu panującego tłoku. Po obiedzie w sali ratuszowej wyszedł Naczelnik Państwa tak szybkim krokiem, że wojewoda nie mógł mu towarzyszyć, wskutek czego pozostał nieco w tyle. Naczelnik Państwa zatrzymał się na chwilę przed autem, oczekując wojewody, poczem wsiadł i natychmiast usłyszał trzask szyby samochodu. Zauważył wtedy, że siedzi oparty plecami o kąt ściany tylnej i bocznej. Szybko nastąpił drugi i trzeci wystrzał, a wojewoda Grabowski, siedząc po środku siedzenia, widocznie ranny, osunął się. Należało sądzić, że wojewoda został zraniony w ramię. Gdy po drugim wystrzale uchwycił się ręką w miejsce zranione otrzymał wystrzał ostatni w rękę. Przez cały czas zajścia nie zmieniał Naczelnik Państwa swej pozycji.

W dalszym ciągu stwierdza zeznanie, że udział Naczelnika Państwa w otwarciu Targów Wschodnich został postanowiony na kilka tygodni przedtem, Naczelnik Państwa nie otrzymał jednak przed odjazdem do Lwowa żadnych pogróżek przeciwko swej osobie.

Dalej zeznał Naczelnik Państwa, że mniej więcej 10 tygodni przed zamachem był u niego adwokat dr. Fedak, ojciec oskarżonego, występując z prośbą w sprawie ułaskawienia politycznych skazańców ukraińskich. Tematem dalszej rozmowy była sprawa zachowania się ukraińskiego społeczeństwa w obecnym czasie, przyczem Naczelnik Państwa wyraził zdanie, że Ukraińcy powinni się liczyć z obecnym. położeniem i dostosować się do niego.

W końcu zeznania uzasadnił Naczelnik Państwa, że nie ma on podstaw do tego, aby przyłączyć się do postępowania karnego. Po odczytaniu powyższego protokułu przerwano rozprawę do soboty 11 b. m.

Strajk górników na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 10. (AW). 9 b. m. wybuchł strajk robotników kopalnianych w Mysłowicach. 10 bm. po południu w kopalniach Nikisz, Janów i Giżowice wstrzymało się od pracy około 20,000 ludzi. Przebieg strajku spokojny. Powodem strajku żądania ekonomiczne.

Polityka polska

O poprawę bytu urzędników.

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 10. Od dwóch dni bawi w Warszawie zjednoczona delegacja urzędników państwowych z Małopolski i Poznańskiego, pod przewodnictwem rektora politechniki lwowskiej, prof. Dziesławskiego, z udziałem przedstawicieli związków kolejowych. Delegacja połączyła się w Warszawie ze Związkiem urzędników państwowych i Związkiem pracowników poczty i telegrafu. Celem przybycia delegacji i połączenia się z warszawskiemi organizacjami urzędniczemi jest wyjednanie u rządu zapomogi pieniężnej na listopad w wysokości 50 proc. poborów, ponieważ, wobec katastrofalnej drożyzny, otrzymana na listopad pensja, powiększona o 15 proc. w stosunku do pensji październikowej, została wyczerpana.

Delegacja onegdaj uzyskała posłuchanie u prezesa ministrów, który obiecał w tej sprawie porozumieć się z p. ministrem skarbu.

Wczoraj delegacja miała godzinną konferencję u ministra skarbu, który szczegółowo zaznajomił się z postulatami delegacji, lecz odpowiedzi definitywnej nie dał, obiecując sprawę przedstawić na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

Zakaz wywozu żywności.

WARSZAWA, 10. (AW). Przewodniczący głównego Urzędu przywozu i wywozu udzielił „Przeglądowi Wieczornemu“ wiadomości, że poza pozwoleniem, wydanem Magistratowi m. Warszawy na wywóz 5,000 sztuk świń, którego realizacja jest na ukończeniu, wywóz żywności jest bezwzględnie zakazany i nie odbywa się. Nie wywozi się żadnych zbóż ani żadnych nasion. Wydawane są jedynie w drobnych ilościach pozwolenia na wywóz prosiąt i bitego drobiu.

Kredyty państwowe.

WARSZAWA, 10 (AW) Ministerstwo skarbu zakończyło częściowo akcję, mającą na celu umożliwienie miastom uzyskanie krótkoterminowych kredytów na pokrycie deficytów administracyjnych. Dla miast galicyjskich ustanowiono zakład kredytowy jako organ rozporządzający funduszami państwowemi, który otrzyma na powyższy cel od ministerstwa skarbu dotację w wysokości 1 miljarda 850 miljonów marek polskich. Organem takim dla związków powiatowych i miast byłej dzielnicy pruskiej został Bank Komunalnych Kas Oszczędności, który otrzymał dotację w sumie 4 miljardów marek, z czego wypłacono narazie 1 miljard. Pożyczki udzielane będą zwrotne.

Również w toku jest akcja, mająca na celu udzielenie pożyczek dla miast byłej dzielnicy rosyjskiej, przyczem rolę takiego organu wypłacającego uzyska prawdopodobnie Bank Komunalny w Warszawie.

O kredyt dla przedsiębiorstw przemysłowych.

WARSZAWA, 10 (A.W.) W ministerstwie skarbu od dłuższego czasu odbywają się konferencje, mające na celu umożliwienie uzyskania kredytów krótko i długoterminowych dla przedsiębiorstw przemysłowych, które z punktu widzenia państwowego mają szczególne znaczenie.

Sytuacja międzynarodowa

Prasa angielska o Bliskim Wschodzie.

LEAFIELD, 10 (PAT) Prasa angielska w dalszym ciągu żywo omawia sytuację na Bliskim Wschodzie:

„Times“ zaznacza, że jeżeli Turcja zamierza wkroczyć do Europy przy użyciu takich środków, jakie stosuje w Konstantynopolu w ciągu ostatnich kilku dni, to jest to lekceważeniem układów i traktatów zawartych, oraz wszelkich względów humanitarnych i ekonomicznych. Aljanci będą zmuszeni w interesie pokoju europejskiego przeciwstawić się wszelkiemi środkami, jakiemi dysponują, akcji tureckiej. Dziennik wyraża dalej nadzieję, że przy ścisłej współpracy sprzymierzonych uda się katastrofie zapobiec.

„Westminster Gazette“: Co się tyczy pretensji tureckich, to trudno jest pogodzić się z tem, aby miały one być kierowane wyłącznie pod adresem Anglji. Jesteśmy przekonani, że aljanci dadzą nam wyraźnie do zrozumienia, że będą przestrzegali warunków, do jakich się zobowiązali na konferencji mudańskiej. Jest rzeczą niewątpliwą, że jednolita decyzja sojuszników zdoła kres położyć grożącemu kryzysowi.

Francja i Anglja w sprawie wschodu — poufna konferencja.

BORDEAUX, 10. (AW). Lord Curzon przesłał rządowi francuskiemu notę, w której zaproponował odbycie poufnej konferencji sprzymierzonych w sprawach wschodnich w Paryżu natychmiast po ukończeniu wyborów angielskich. Lord Curzon jest zdania, że zastępcy państw sprzymierzonych, mający brać udział w konferencji, winni mieć możność decydowania w sprawach będących przedmiotem obrad bez zasięgnięcia poprzednich pełnomocnictw. Krok ten lorda Curzona oceniają jako świadczący o angielsko-francuskiej jedności programowej. Sprawa Mosulu ma być wykluczona z obrad.

Przed konferencją lozańską.

LONDYN, 10. (PAT). Rząd angielski polecił Hardingowi zwrócić się do rządu francuskiego z prośbą o sprecyzowanie poglądów na poszczególne sprawy, jak naprzykład kwestję Mosulu, granic w Syrji oraz kwestję Dedeagaczu. Są to sprawy, co do których Anglja nie pragnęłaby, aby były poruszane na konferencji lozańskiej. Rząd angielski uważa, że powinien uzgodnić swe poglądy z zapatrywaniami Poincarego przed udaniem się do Lozanny, oraz przed definitywnem ustaleniem terminu konferencji.

Cedula Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 10.11. 1922 r.

Dolary St. Z.	gotówka	15750	15825
Franki belg.	czeki	895.—	899.—
Franki fr.	gotówka	990.—	995.—
F. angielskie	gotówka	70800	71000
Korony austr.	gotówka	21.—	22.—
Korony czeskie	gotówka	510.—	515.—
Marki niem.	czeki	2.05	2.10

Z giełdy warszawskiej.

Notowano:		
Dolary		15,800
Marki niem.		2.20
Franki franc.		980
Belgja		915
Praga		505
Szwajcarja		2870
Wiedeń	22.—	21.50

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Rozporządzenie.

Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie względnie równorzędne.

Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17 czerwca 1919 roku „O spisie oficerów" oraz art. 107 Tymcz. Ust. „O powszechnym obowiązku służby wojskowej" (Dz. Praw Król. Pol. Nr. 13/18 pkt. 28), zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1/VII 1922 r. do dnia 31/VII 1922 r. wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie wzgl. równorzędne, bez względu na to czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, polskich formacjach wojskowych, czy też w Armji Polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracji, część oficerów zgłasza się do niej jeszcze, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1-go grudnia 1922 r. zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień. Po tym terminie Komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem, jo jest przed 1-ym grudnia 1922 roku.

Minister Spraw Wojskowych

(—) Sosnkowski

Generał-Dywizji.

Robotnicy popierajcie swoje pismo „Praca"

Wawca Zarząd Wojewódzki N. P. R. Tłoczono w drukarni „Praca", Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK.